GAZETA KRAKOWSKA

Nro 52.

Z KRAKOWA DNIA 29. CZERWCA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 21 Czerwca.

DYZLOKACYA

Kadrow Woyska Polskiego służąca do dyrygowania Indiwiduow tegoż woyska, powracaiących do kraiu z niewoli, lub z obcey służby.

Nr. porz.	Wyrażenie Departamentow.	Officerow w Departamenta przeznaczonych.	Wymienienie Broni i Pułkow.
1	Warszawski	Jenerał Brygady Potocki	Sztab Jeneralny, — Administracya, — Artylerya piesza i konna, — Inżeniery, — Sapery, — Pontoniery, — Kompaniia rzemieślnicza, — Bataliion zaprzęgow — Weterany i Inwalidy.
2.	Krakowski	Pułkownik Cedrowski	Piechota. Pułki 1szy i 12ty. — Jazda: 1szy i 12sty Krakusy.
3.	Poznański	Jenerał Brygady Umiński	Piechota: 2gi, 10ty i 13ty, — Jazda: 2gi, 10ty i 13ty.
4.	Kaliski	Major Glazer	Piechota: 3ci i 14ty. — Jazda: 3ci i 14ty. — Legiie Włoskie, Reńskie i Nadwiślańskie piesze i konne.
5.	Lubelski	Pułkownik Zymierski	Piechota: 5ty i 16ty. — Jazda: 5ty i 16ty.
6.	Płocki	Pułkownik Hornowski	Piechota: 8my, 19ty i 22gi. — Jazda: 8my, 19ty i 22gi, Strzelcy konni Litewscy.
7.	Łomżyński	Szef Szwadronu Osipowski	Piechota: 9ty, 11ty i 20ty. — Jazda: 9ty, 11ty i 20ty, Strzelcy piesi Litewscy.
8.	Bydgoski	Pułkownik Nowicki	Piechota: 7my i 18ty. — Jazda: 7my i 18ty. Gwardya Polska i Litewska, i woyskowi z obcey służby wychodzący.
9	Radomski	Pułkownik Blumer	Piechota: 4ty i 15ty. — Jazda: 4ty i 15ty.
10	Siedlecki	Pułkownik Piotrowski	Piechota: 6ty, 17ty i 21szy. — Jazda: 6ty, 17ty i 21szy.

Zandarmy i powstania wracać maia do swoich *respective* Departamentow. — Woyskowi znayduiący się iuż po swoich domach, pozostaną tam, aż do dalszych rozkazow.

DYSLOKACYA

Podług Pułkow ułożona.

Piechota.

1. Pułk w Depcie Krakowskim.
2. Pułk w Depcie Poznańskim.
3. ditto ditto Kaliskim.
4. ditto ditto Radomskim.
5. ditto ditto Lubelskim.
6. ditto ditto Siedleckim.
7. ditto ditto Bydgoskim.
8. ditto ditto Płockim.
9. ditto ditto Łomżyńskim.
10. ditto ditto Poznańskim.
11. ditto ditto Łomżyńskim.
12. ditto ditto Krakowskim.
13. ditto ditto Poznańskim.
14. ditto ditto Kaliskim.
15. ditto ditto Radomskim.
16. ditto ditto Lubelskim.
17. ditto ditto Siedleckim.
18. ditto ditto Bydgoskim.
19. ditto ditto Płockim.
20. ditto ditto Łomżyńskim.
21. ditto ditto Siedleckim.
22. ditto ditto Płockim.

Strzelcy piesi Litt. Łomżyńskim.
Liegiie Włos. Reń. Nadwi. Kaliskim.

Jazda.

1. Pułk w Depcie Krakowskim.
2. ditto ditto Poznańskim.
3. ditto ditto Kaliskim.
4. ditto ditto Radomskim.
5. ditto ditto Lubelskim.
6. ditto ditto Siedleckim.
7. ditto ditto Bydgoskim.
8. ditto ditto Płockim.
9. ditto ditto Łomżyńskim.
10. ditto ditto Poznańskim.
11. ditto ditto Łomżyńskim.
12. ditto ditto Krakowskim.
13. ditto ditto Poznańskim.
14. ditto ditto Kaliskim.
15. ditto ditto Radomskim.
16. ditto ditto Lubelskim.
17. ditto ditto Siedleckim.
18. ditto ditto Bydgoskim.
19. ditto ditto Płockim.
20. ditto ditto Łomżyńskim.
21. ditto ditto Siedleckim.

Krakusy ditto Krakowskim.
Strzelcy Kon. Litt. ditto Płockim.
Legiie Włosk. Reńska i Nadwiśl. Kaliskim.

Gwardye Polska i Litewska, tudzież woyskowi z obcey służby wychodzący w Bydgoskim.

Zandarmy i Powstania po swoich Departamentach.

W Departamencie Warszawskim.

Sztab Głowny — Administracya — Artylerya piesza i konna, Inżeniery i Sapery — Pontoniery — Kompaniia Rzemieślnicza, Bataliion zaprzęgow — Weterany i Inwalidy.

Dan w Warszawie dnia 13 Czerwca 1814 roku.

Jenerał dywizyi Dąbrowski.

Z Wiednia d. 17 Czerwca.

Dzień wczorayszy stanowić będzie w dzieiach tuteyszey stolicy i rezydencyonalnego miasta epokę dla navodleglevszey potomności. Przed rokiem gdy nayszanownieyszy nasz Monarcha opuścił tuteyszą stolicę, słabą miano ieszcze nadzieię, żeby Monarchiia nasza należała do przedsięwziętey przez zprzymierzone Mocarstwa woyny. Przecież wypowiedzenie woyny z strony Austryi nastąpiło d. 12 Sierpnia roku przeszłego, i przez mądre kierowanie i połaczone natężenia tak skutecznie była prowadzoną, iż po ośmiomiesięcznych

działaniach przewaga, która tak bardzo stały ląd Europy uciążała, została przełamaną i niepodległość wszystkich kraiow tey części świata przywroconą; wszystkie wrociły do swoich granic, a mianowicie kray Austryacki odzyskał dawne swoie posiadłości, prawa i godności, woyskowa iego sława wzniosła się do naywyższego stopnia świetności, otworzyły się znowu wszelkiego rodzaiu źrodła iego szczęśliwości, pokoy przywrocony i spokoyność zapewnioną została. Tak nakoniec Franciszek II. po iednorocznéy, z niewypowiedzianemi trudami i natężeniami połączoney niebytności, po wielkich Europy i iego ludow czynionych ofiarach, powrocił okryty chwałą do swoich poddanych. Pamięc na świetne iego czyny i wysokie iego zamiary; powszechnie nabyty pomiędzy obcemi ludami szacunek, a nawet pomiędzy temi, które potężne iego ramię gromiło i zwyciężyło; uczucia uzyskanego dobra, błogosławieństwa pokoiu, wrodzona miłość i wiernośc, powiększone nowemi prawami do wdzięczności: takie uczucia w wszystkich tleiące sercach, towarzyszyły J. C. K. Mci przy wiezdzie do iego stolicy, Monarcha nasz był pochodzącemi z głębi serca radosnemi okrzykami witany. Wiazd nastąpił w naywiększym porządku wedle ogłoszonego wczoray przepisu. N. Cesarz wieżdżał w towarzystwie Cesarzowicza Następcy tronu, który miał na sobie mundur swoiego pułku, i Wielkiego Xcia Wircburskiego, przy C. K. honorowey gwardyi stanow Czeskich. Okazałości tego wiazdu trudno opisać: wszystko odpowiadało wielkości i wspaniałości Monarchii, i szlachetnemu zapałowi okazania się godnem wysokiego Cesarskiego tronu. — Od Teresiańskiey akademii rycerskiey aż do Karentskiey bramy były zasadzone drzewa, a ulice murawą i kwiatami wysłane. Po obu stronach stały milicya mieyska i woyska. Przy bramie Karentskiey wystawiona była przez Magistrat podług rysu i kierunku Nadwornego Architekta Hohenberg, wspaniała tryumfalna brama. Tu wyszedł przeciw J. C. K. Mci prezydent miasta z członkami magistratu, i powitał go następuiącemi słowy:

" Nayiaśnieyszy Panie! Gdy W. C. K. Mość opuściłeś w roku przeszłym tę stolicę, miałeś wysoki i święty zamiar nadać Europie i światu długo pożądany pokoy. Niech będą W. C. K. Mci dzięki cel ten iest dopięty. W. C. K. Mość powracasz z niezwiędłemi laurami iako zwycięzca i zbawca do swey stolicy przy radosnych okrzykach i błogosławieństwach nieposiadaiących się z radości iey obywateli i mieszkańcow, których uczucia nieograniczoncy wdzięczności, naywyższego podziwienia i nayglębszego uszanowania mam szczęście złożyć u stop W. C. K. Mci, i polecić naypokornieу Magistrat, obywateli i mieszkańcow tey stolicy Jego łasce, z nayuroczystszem zaręczeniem niezłamaney wierności i posłuszeństwa.,,

Cesarz przyiął łaskawie to powitanie i odpowiedział:

" Kochani moi Wiedeńczykowie dawali mi zawsze w szczęściu i nieszczęściu dowody swey miłości i wierności. Zawsze z radością na ich łono powracałem, a naybardziey dziś, kiedy zawarłem pokoy, który czyni mi słuszną nadzieię, że będę mogł iak zawsze pragnąłem, ugruntować szczęście wiernych moich ludow i kochaney moiey stolicy. Polegam na skutecznem przykładaniu się do tego Magistratu,

)2(

i zalecam WPanu, Mci Prezydencie, abyś obywateli i mieszkańcow Wiedeńskich zapewnił o moiey miłości. „

Pochodzące z głębi serca te oycowskie słowa rozrzewniły wszystkich obecnych. Nowe okrzyki dały się słyszeć i towarzyszyły Monarsze przez całą drogę. Most był wspaniale ubrany. Po obu stronach poręczy stały pomarańczowe drzewa. Z przodu stało rzędami 500 chłopcow i dziewcząt ubranych w kolorach Austryackich, trzymaiących w ręku gałązki oliwne i wieńce laurowe. Na odśpiewanie *Te Deum* kościoł S. Szczepana naywspanialey był przybrany i przepysznemi obiciami okryty. Po skończonem *Te Deum* szedł orszak w tym samym porządku do zamku, gdzie J. C. K. Mość o godzinie 1 przybył. Wspaniałe z transparentami wyrażaiącemi radość mieszkańcow w wieczor oświecenie miasta, zakończyło uroczystość wiazdu.

Pisma Rzymskie i Włoskie opisuią obszernie okazały wiazd Oyca Swiętego do Rzymu, i powszechną radość z powodu tego zdarzenia. Kilku dniami pierwey posłany był do Rzymu korpus C. K. huzarow Radeckiego, dla uzupełnienia opieki, pod którą władza głowy Kościoła przywroconą i do swey stolicy wprowadzoną została, i dla assystowania uroczystemu wiazdowi. Część tey jazdy wyiechała naprzeciw J. Swiątobliwości do Napi, do którey przyłączył się oddział jazdy Neapolitańskiey. Pod zasłoną tey jazdy wyruszył Oyciec Swięty d. 24 Maia rano z Napi. Gdy przybył do zamku Justiniana zastał tam mieszkaiących w Rzymie Monarchow, Króla Hiszpańskiego Karola IV i iego małżonkę, byłego Króla Sardyńskiego Karola Emanuela, byłą Królową Etruryi i wiele znakomitych osob. Monarchowie ci zbliżyli się do powozu Oyca Swiętego, powitali go i zaprowadzili do pokoiow, gdzie zasiliwszy się chłodzącemi napoiami krotko wszyscy zabawili. Ztamtąd udał się Oyciec Swięty do Pontemole, gdzie przyięty był od rządzącey kommissyi, C. K. Austryackiego Ministra Lebzeltern, Ministra Portugalskiego Kawalera Pinto, dowodzącego woyskiem Neapolitańskiem Jenerała Pignatelli Cerchiara z całym sztabem, Szambelana Margrabię Montroni, &c. J. Swiątobliwość wysiadł tu z powozu i przypuścił wszystkie te osoby do ucałowania ręki. W Casino ubior tylko odmienił Oyciec Swięty, i wsiadł do przygotowanego do wiazdu powozu, który mu Król Karol IV darował. Siedzieli z nim w powozie Kardynałowie Mattei i Pacca, który ciągnęło 72 młodzieży. Rządząca kommissya w powozie stanu otworzyła orszak, za nią iechała Austryacka i Neapolitańska jazda; daley Koniuszy i powoz Papiezkiego Marszałka. Za idącem w processyi duchowieństwem następował dopiero powoz Papiezki, przed którym biało ubrane dzieci niosły roszczki oliwne; po prawym boku iechał Jenerał Pignateli, a po lewym dowodzący Austryacką jazdą Major Opitz. Tuż za powozem iechali officerowie głownego sztabu Neapolitańskiego, za niemi kilka powozow z dworzanami. Austryacka jazda, za którą iechali Posłowie Austryacki i Portugalski, Margrabia Montroni, Angielski Konsul Fagan, &c. kończyła orszak. Droga od Pontemolle do Porta del Popolo wysłana była mirtem i kwiatami, i radosne ludu okrzyki ciągle słyszeć się dawały. Przy Porta del Popolo przyięty był Oy-

ciec Swięty od całego senatu Rzymskiego. Za każdym krokiem orszaku zdawał się zapał radości ludu powiększać aż do kościoła S. Piotra, przed którego drzwiami Król Sardyński przyiął Oyca Swiętego i chciał nogi iego ucałować, ale Oyciec S. nie pozwolił, podniosł go i uściskał. Z kościoła udał się Oyciec Swięty w tym samym porządku do pałacu Quirinalnego, gdzie przychylił się do prozby ludu, wypocząwszy cokolwiek, dał mu z balkonu błogosławieństwo. W wieczor całe miasto było naywspanialey oświecone.

D. 27 Maia przed południem odwiedzili Oyca Swiętego w pałacu Quirinalnym Król Hiszpański Karol IV, Królowa, Xże Pokoiu, a poźniey Król Sardyński. Z wszystkiemi rozmawiał J. Swiątobliwość dosyć długo.

Tegoż dnia przybył do Rzymu Lucyan Bonaparte, a nazaiutrz wieczorem złożył J. Swiątobliwości swoie uszanowanie. Letycya Bonaparte przyiechała kilku dniami pierwey do Rzymu.

Z Paryża d. 8 Czerwca.

Oto iest lista 154 Parow, których J. K. Mość dożywotniemi członkami Francuzkiey izby parow mianował:

Arcybiskup Reimsu, Biskup Langresu, Biskup Szalonu; Xiążęta Uzes, Elboeuf, Montbazon, la Tremouille, Chevreuse, Brissac, Richelieu, Rohan, Luxemburg, Gramont, Mortemart, St. Aignan, Noailles, Aumont, Harcourt, Fitzjames, Brancis, Valentinois, Fleuri, Duras, de la Vauguyon, Praslin, Rochefoucauld, Clermont-Tonnere, Choiseul, Coigny, de Croy, Broglie, Laval Montmorency, Montmorency, Beaumont, Lorges, Croi d'Havre, Polignac, Levis, Maille, Saulx-Tavanne, de la Force, de Castries, Noailles de Poix, Ondeauville, de Chalais, du Serant. (Wszyscy z dawney szlachty, którzy pod przeszłym rządem nie byli na urzędach.) Xże Benewentu, Xże Placencyi (Lebrun) Xże Wagram (Berthier), Marszałkowie Xże Tarentu, (Macdonald) Elchingi, (Ney) Albufery, (Suchet) Castiglione, (Augereau) Hrabia Gouvion St. Cyr; Xżęta Raguzy, (Marmont) Reggio, (Oudinot) Conegliano, (Moncey) Trewizy, (Mortier). Z dotychczasowych senatorow: Hrabiowie Abrial, Baral, (arcybiskup Tours) Barthelemy, Kardynał Bayanne, Beauharnois, Beaumont, Bertholet, Beurnonville, Barbe-Marbois, Boissy d'Anglas, Bourlier, (biskup Evreux) Xże Kadoru (Champagny) Hrabiowie Canclaux, Casa-Bianca, Chaseloup-Laubat, Cholet, Clement de Ris, Colaud, Colchon, Cornet, Cornudet, d'Abboville, d'Aguesseau, Marszałek Xiąże Gdański (Lefebvre), Hrabiowie Davous, Demont, Decroix, Dedelay d'Agier, Dejean, Dembarere, Depere, Destut de Tracy, d'Harville, d'Haubersaert, d'Hedouville, Dupont, Dupuy, Emmery, Fabre de l'Aude, Fontanes, Garnier, Gassendi, Gouvion, Hervin, Jaucourt, Journu-Aubart, Klein, Lacepe, Lamartilliere, Lanjuinais, Laplace, Latour-Maubourg, Lecouteulx-Conteleu, Lebrun de Rochemont, Legrand, Lemercier, Lenoir-Laroche, l'Espinasse, Malleville, Montbadon, Montesquiou, Pastoret, Pere, Perignon, (Marszałek) Pontecoulant, Porcher de Richebourg, Rampon, Redon, St. Suzanne, St. Ballier, Segur, Semonville, Serrurier (Marszałek) Soules, Shee, Tascher, Thevenard, Valence, Marszałek Xże Valmy (Kellerman) i Hrabiowie Vaubois, Vernier, Villemanzy, Vimar i Volney. Osoby maiące pod przeszłym rządem urzędy, ale nie senator-

skie: Hrabiowie Maison, Dessole, Latour-Maubourg, Xże Feltre (Jenerał Clarke, były minister woyny), Hrabiowie Belliard, Curial, Viomenil, Vaudreuil, Crussol, Margrabia d'Harcourt, Margrabia de Clermont-Gallerande i Hrabia Damas.

(43 Senatorow nie są parami mianowani, pomiędzy któremi iest 18 cudzoziemcow, iako to Hollendrow, Włochow, Niemcow, &c. i 8, którzy na śmierć Ludwika XVI głosowali, iako to: Cambaceres, Sieyes, Gregoire, Dyzes, Roger-Ducos, Fouche (Xże Otrantu), Cochon l'Apparent, Dubois-du-Bays. Między usuniętemi znayduią się Xże Wincencyi (Caulaincourt), Kardynał Fesch, Garat, Chaptal, Ferino, François de Neufchateau, Roederer, Monge, &c.)

Król zaszczycił Wiceadmirałow Hrabiego Decres, Ganteaume i Emeriau, tudzież Jenerała dozorcę siły morskiey Hrabiego Suguy krzyżem orderu S. Ludwika.

Oprocz 6 kompaniy, których urządzenie iuż się kończy, ma także bydz w boczney gwardyi Królewskiey 4 kompanie muszkieterow konnych (szaro i czarno ubranych) 2 kompanie lekkiey konnicy i 2 kompanije żandarmow każda po 500 ludzi.

Codziennie przybywaią Angielskie statki z jeńcami i podrożnemi do Cherburga, Diepy, Hawru, i t. d. Dwa Angielskie brygi zawinęły d. 3 do Dunkierki z oddziałem osady Hamburskiey.

Pięciu kandydatami podanemi Królowi na prezesa izby deputowanych są: P. Laine, Gallois, Reynouard, Faulcon i Flaugergues.

Król powrocił domowi Xiążąt Orleańskich niesprzedane ich ieszcze dobra i własności, które czynić maią 4 mil. fr. dochodu.

D. 6 o godzinie 4 popołudniu deputacya od izby deputowanych przyniosła Królowi adress podziękowania z powodu nowey konstytucyi, w którym taż izba nadała Królowi przydomek *pożądanego*. Król w odpowiedzi swoiey oświadczył, iż chętnie takowy przydomek przyymuie.

Mowią, iż korpus jazdy Angielskiey, 1000 ludzi wynoszący, przybędzie od woyska Wellingtona do okolic Paryża, dla dostania się krotszą drogą do brzegow, a ztamtąd do Anglii.

13,000 ludzi Cesarsko-Rossyyskiey gwardyi i 2500 koni ciągnie w tey chwili przez departament Kalwados do Cherburga, gdzie wsiędą na okręty.

Kontraadmirał Cosmay wypłynął z eskadrą z Tulonu, dla zabrania woysk Francuzkich z Korfu.

Mowią, iż Xże Eugeniusz (były Wicekról Włoski) kazał prosić Króla o audyencyą dla siebie pod imieniem Hrabi Beauharnois, na co Król odpowiedział: niechay wniydzie Xże Eugeniusz.

Kardynał Consalvi, który przybył tu w poselstwie od Papieża, poiechał teraz do Londynu.

Wczoray odwiedził Król muzeum i w samey galeryi obrazow przeszło 3 godziny bawił.

Jeograficzno-historyczne objaśnienie dla lepszego zrozumienia Traktatu pokoiu.

Dawna Francya przy wybuchnieniu rewolucyi podzielona była na 83, a potem na 85 departamentow. Do tych przybyło następnie przez zabory w Niemczech, Hollandyi, Szwaycaryi i t. d. ieszcze 45 innych, a więc ogólna liczba na końcu wynosiła 130 departamentow. Z tych 45 przy-

łaczonych pozostaie tylko ieden całkowity departament Vaucluse przy Francyi, i z niektórych innych mała cząstka. Reszta 44rech, iako też niektóre do dawnych departamentow wcielone powiaty, tudzież inne ieszcze nieprzyłączone iako to: Erfurt i Niższy-Katzenellenbogen odpadaią. Oprocz tego, traci Francya Illiryą, Korfu, i wyspy Jońskie (o których ostatecznym losie traktat pokoiu ieszcze nic nie postanowił), zależące od niey Xięstwa Lukkę, Piombino, Massa, i Karara, tudzież pod wpływem iey będące Króiestwa: Hiszpaniią, Westfaliią, i W. Xięstwo Bergskie. Ludność państwa Francuzkiego, którą przeszłoroczny Cesarski Kalendarz nadto przesadnie do 44 milliionow podał, może po teraźnieyszey stracie bydź zmnieyszona do 26 milliionow. Z odpadłych 44rech departamentow iest w Niemczech 18; Hollandyi 8; w Szwaycaryi 2; we Włoszech 16.

Wspomnione w traktacie pokoiu Xięstwo Monaco leży między kraiem Genueńskim i Niceią. Xże udzielny, pochodzący z dawnego Francuzkiego szlacheckiego domu, który przyiął nazwisko Grimalde, i około pół milliiona liwrow z teymałey urodzayney krainy miał rocznego dochodu, oddał się był pod opiekę Królewsko-Francuzką. Z tego powodu utrzymywała Francya osadę w stolicy Monaco, leżacey na skale, która się rozciaga aż do morza. Na mocy teraźnieyszego pokoiu zapewne znowu woyskiem Francuzkiem będzie osadzona.

Hrabstwo Aweniiońskie (Avignon) i Hrabstwo Wenessyńskie (Venaissin) leżace w okręgu Prowancyi nad Rodanem i Duranza, iuż od wiekow, częścią przez darowiznę, częścią przez kupno były własnością Papieżow, którzy w wieku XIV. tam stolicę swoię założyli, i przez 70 lat tamże mieszkali. Królowie Francuzcy przy sporach mianych z stolicą S. częstokroć tę żyzną krainę zabierali; lęcz na początku rewolucyi przyłączona była do Francyi pod nazwiskiem departamentu Vaucluse, tak nazwanego od sławnego przez Petrarcha źrodła. Hrabstwo Montbelliard, które w prawdzie było własnością Xcia Wirtemberskiego, i należało do Niemiec, ale nie do cyrkułow Niemieckich, leży, między byłem Biskupstwem Bazyleyskiem, a dawną granicą Francuzką, i przyłaczone było do departamentu Wyższego Renu; inne także poiedyncze na dawney ziemi Francuzkiey rozproszone posiadłości Xżąt Niemieckich, którzy powiększey części ieszcze przed rewolucya uznali zwierzchność Francuzką, pozostaią przy Francyi.

Malta, która Bonaparte wśrod pokoiu wydarł znienacka Kawalerom Maltańskim, w rok potem głodem przez Anglikow do poddania się była przymuszona. Na mocy pokoiu Amieńskiego miała ona bydź oddana Zakonowi Maltanskiemu; lecz gdy ten pokoy zerwanym został, zatrzymali ią Anglicy i posiadaią teraz wśrod morza środziemnego port wyborny i nowy Gibraltar.

Zachodnio-Indyyskiey wyspy Tabago musiała Angliia ustapić Francyi w pokoiu 1783 r. Jest ona urodzayna i zdrowsza, niż pozyskana teraz przez Francuzow wyspa S. Łucyi, która natomiast ma bardzo dobry port, nader ważny dla okrętow płynących do Indyy-Zachodnich, tudzież warowny posterunek Morne-Fortune. Z tak nazwanych wysp Maskareńskich, leżących na Oceanie między Afryką i Indyami-Wschodniemi, traci Francya Isle

do Francę, nie tak ważną dla iey urodzaynośći, ale raczéy dla dobrego portu St. Louis (Port de la Montagne, a poźniey portem Napoleona zwanego) tudzież portu Bourbon. Przyległe wyspy Rodrigue i Sechelles, które także dostaią się Anglii, służyły dotąd szczególniey do połowiu żołwiow. Wyspa Bourbon na przyszłość małey będzie wagi dla Francyi, ponieważ nie ma portu. Gdy powrocenie części Hiszpańskiey na wyspie St. Domingo, którey Francya w roku 1795 w pokoiu Bazyleyskim ustąpić sobie kazała, wyraźnie traktatem teraźnieyszym iest zastrzeżone, z tego powodu milczenie o Luizyanie tem bardziey zastanawia. Napoleon kazał sobie ustąpić tego rozległego, urodzaynego, i dla rzeki Missisippi nader ważnego kraiu za Toskanią; lecz tę odebrał znowu w krotce potem nowemu posiadaczowi, Luizyanę przedał Zjednoczonym Stanom Ameryki północney. Gdy na mocy 10go artykułu Guiana Francuzka w Ameryce południowey, bardziey znaioma pod nazwiskiem Kaienny od głównego iey założenia, ma bydź oddana w takim stanie, w iakim była 1792 roku, tedy i rząd Portugalski odbierze dosyć rozległy powiat, który Napoleon pod pozorem sprostowania granicy na nim wymusił. Za Europą nie mieli iuż Francuzi ani stopy ziemi, chyba że się utrzymali przy kantorach założonych na brzegach Barbaryyskich, co wszelako nie iest podobnem do prawdy. Pokoy oddaie im St. Pierre i Miquelon, dwie małe wyspy w Ameryce północney, służące za składy rybołowom stokfiszu w wyznaczonych im mieyscach północnego i wschodniego brzegow Neufundlandu, tudzież część ich na wyspie St. Domingo, ale tę pierwey trzeba odebrać Murzynom, Martynikę, Gwadelupę, i niektóre inne małe wyspy, na brzegu zachodnim Afryki ustanowienia nad Senegaliią, i wyspę Goreę; na wschodzie Afryki wyspę Bourbon, a w Indyach Wschodnich Pondicheri, głowne ich założenie na brzegu Koromandelskim, i niektóre składy handlowe w Bengalu i na brzegu Malabarskim.

Że port Antwerpski według 15go artykułu ma bydź znowu portem handlowym, iest rzeczą bardzo ważną. Antwerpiia, licząca do połowy wieku 16go około 200,000 mieszkańcow, była z powodu spławney Skaldy głównem handlownem miastem północney Europy; lecz gdy Hollendrzy w pokoiu Westfalskim 1648 roku wyiednali sobie zamknięcie Skaldy, port Antwerpski, obeymuiący dawniey nieraz 200 okrętow, zupełnie został opuszczonym. Miasto Amsterdam, lubo dla miałczyzn na Zuydersee nie maiące tak korzystnego położenia, niezmiernie przez to zyskało. Czas pokaże, iakie skutki sprawi teraźnieysze otwarcie Skaldy, gdyż dotychczasowe pod panowaniem Francuzow, dla zatamowanego handlu, żadnych korzyści sprowadzić nie mogło. Niemierne przez Napoleona poczynione założenia dla utworzenia nowego portu woiennego, wielce się teraz przydadzą handlowi.

— D. 11. —

Xże Orleanu wyiedzie iutro do Londynu, a ztąmtąd uda się do Neapolu. Nie wiadomo ieszcze kiedy tu ziedzie Xżna Orleanu.

Municypalna tuteysza żandarmerya nazywać się naprzyszłość będzie gwardyą Paryzką, i nie wielka w iey ubraniu nastąpi odmiana.

Dyrekcya tuteyszych teatrow oddana znowu iest iak dawniey szambelanom Królewskim.

DODATEK DO N^RO 52. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 29 CZERWCA 1814 Roku WE SRODĘ.

Lista Imienna Officerow Kommenderowanych do Powiatow w Departamencie Krakow:

Krakow. Roland Franciszek podpułkownik. Kwatera w Rynku pod Nr. 17.
Szkalbmierz. Rożycki, Samuel podpułkow.
Hebdow. Siedlecki Jozef Kapitan.
Stobnica. Ostrzeszewicz Kanty podpułk.
Szydłow. Bobrownicki Andrzey Kapitan.
Miechow. Ostrzeszewicz Piotr Kapitan.
Jędrzeiow. Zdanowski Antoni Podpułkow.
Olkusz. Czerkaski Andrzey Porucznik Tymczasowy Kommend.
Krzeszowice. Pogonowski Franciszek Major.
Pilica. Staniszewski Jan Porucznik. Tymczasowy Kommend.
Lelow. Bobrowski Joachim Kapitan.

Uwiadomiam Woyskowych Polskich wszelkiey Rangi, Podofficerow i Zołnierzy, iako i Administracye Woyskowe znayduiace się w Departamencie Krakowskim, iż maią się wpisywać w Tabelle wspomnionych Officerow do Powiatow wykommenderowanych, lub też ich Zastępcow. Ktorzy ich nadto zainformować mogą względem wszystkiego, co się tyczy woyskowości, i wkrotce osobnem wezwaniem powołaią do składania pretensyy legalnych, iakie każdy Woyskowy rości do zaległości wszelkich należących od rządu Kraiowego lub Francuzkiego.

W Krakowie d. 28 Czerwca 1814.

Pułkownik Cedrowski,
Kom. Deptu.

Z Boulogne d. 7 Czerwca.

D. 31 Maia przybył tu Feldmarszałek Blücher i iadł obiad u Królewicza Angielskiego Xcia Klarencyi na fregacie Impregnable. Krolewicz wysiadł potem na ląd, przepędził kilka godzin w Boulogne, gdzie z wielką radością był przyięty.

N. Cesarz Alexander przybył tu d. 4 b. m. Jak tylko dowiedział się Królewicz, ktorego eskadra stała pod Boulogne, przybył zaraz odwiedzić J. C. Mość.

Nazaiutrz oglądał Cesarz port. O godzinie 4 po południu przyiechał Król Pru-

Z powodu zaczenaiącey się prenumeraty na Gazetę Krakowską od 1go Lipca r. b Redakcya teyże Gazety uprasza życzących ią trzymać, aby raczyli się wcześnie zgłaszać.

ski. Cesarz Rossyyski udał się do niego, i kilka godzin oba Monarchowie z sobą strawili. Królewicz, który po odwiedzeniu Cesarza Alexandra, powrocił na morze, przybył znowu do Boulogne odwiedził obu Monarchow, i pozostanie tu aż do iutra, dla mienia dozoru nad wsiadaniem Monarchow na okręt. Orszak obu Monarchow bardzo iest liczny.

Austryacki Minister Xże Metternich przybył tu także, i udaie się razem z Monarchami do Londynu, którzy dziś o godzinie 2 po południu na okręt wsiedli.

Z Londynu d. 4 Czerwca.

Zawarty w Paryżu pokoy został przez Xcia Rejenta d. 2 b. m. zatwierdzony. Działa w parku i Towrze huczały przez godzinę, a nadzwyczayna gazeta dworska doniosła publiczności o radosnem tem zdarzeniu.

D. 2 były u Królowey z tego powodu wielkie pokoie. Ponieważ przygotowania w pałacu St. James nie mogły tak prędko bydź ukończonemi, były zatem pokoie w pałacu Królowey. Xżniczka Karolina (corka Xcia Rejenta) znaydowała się pierwszy raz na publicznych pokoiach. Gdy odieżdzała, odprowadził ią Xże Następca Oranii do powozu. Xżna Oldenburska przyiechała z orszakiem w 3 powozach Xcia Rejenta i przy assystencyi oddziału Królewskiey konney gwardyi. Gdy Xże Rejent wiechał do pałacu, dał się pierwszy wystrzał zwiastuiący pokoy słyszeć. Xże Rejent przyiechał z wielkim orszakiem w 4 powozach i bawił do godziny 6. Na pokoiach znaydowało się 3 do 4000 osób, w liczbie których znaydowali się Xiążęta Oranii, Wirtemberski i Oldenburski.

Wczoray wysiadł na ląd do Harvich płynący z Hollandyi Xże Meklenbursko-Strelicki, wnuk Królowey Jmci w towarzystwie Lorda Aberdeen i P. Tyrwith.

Do Dowru wysiadła przednia straż Ces. Rossyyskiey gwardyi, składaiąca się z Kozakow.

Cesarska barka Napoleona, 60 stóp długa i bardzo ozdobna, włożona została w Bordeaux na liniiowy okręt i iest dla Xcia Rejenta przeznaczoną.

Xże Rejent sam doziera czynionych przygotowań do festynow pod czas pobytu oczekiwanych tu Monarchow. W urządzeniach tych okazać się ma przepych i dobry gust Xcia Rejenta.

— D. 8. —

Wczoray o godzinie 6 wieczorem NN. Cesarz Rossyyski i Król Pruski przybyli do Dowru, gdzie licznemi z dział wystrzałami i od mnostwa ludu radosnemi okrzykami radości powitanemi zostali. Dziś ieszcze w wieczor oczekiwano ich tu, lecz dopiero nazaiutrz przybędą. Waleczny Feldmarszałek Blücher towarzyszy swoiemu Monarsze.

Lord Castlereagh przybył tu przed dwiema dniami i zaiął wczoray przy radosnych okrzykach swoie mieysce w parlamencie, któremu udzielił traktat pokoiu Paryzkiego. P. Wilberforce wyraził swoy żal, iż Francya dopiero w przeciągu 5 lat przyrzeka zaprzestać handlu niewolnikami.

8000 Ces. Rossyyskiey gwardyi przybędzie do Southampton, która wsiędzie na Rossyyskie liniiowe okręty, które od wybuchnienia teraźnieyszey woyny były w zachowaniu Angielskiem, a teraz odprowadzone będą dwiema oddziałami przez

officerow Angielskich do Kronstatu.

Słychać, iż Xże Rejent Portugalii pozostanie do dalszego czasu w Brazylii nie śmieiac Królowey matki narażać na trudy tak długiey żeglugi.

Królewicz Następca tronu Bawarskiego przybył do Londynu. Królewicz Pruski Henryk, Xiaże Metternich, Jenerał Barclay de Tolli i Lord Cathcart przybyli wczoray do Dowru, a dziś do Londynu.

Na kongressie Amerykańskim wniesiono także postanowienie admirałow. Z portow naszych posłano do tego kraiu wiele rac Kongrewskich.

Dnia 27 i 28 Czerwca 1814
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Pszenicy	24 —	22 —	20 —	19 —
— Zyta	23 —	22 —	20 —	19 —
— Jęczmienia	19 —	18 15	18 —	16 —
— Owsa	10 —	9 15	9 6	— —
— Jagieł	46 —	45 —	44 —	40 —
— Grochu	28 —	26 —	24 —	20 —
— Rzepaku	30 —	28 —	— —	— —

DONIESIENIA.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, uwiadomia publiczność, iż w dniu 6 Lipca b. r. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie na Kaźmierzu żydowskim w domu Kachalnym w przytomności Urzędnika od W. Prezydenta M. W. M. Krakowa delegować się maiącego licytacya czopowego żydowskiego z roku 1814 do 1815 od summy złp. 41000 pierwszego wywołania, maiący zatym ochotę wzięcia wzmiankowanych dochodow w dzierżawę, udać się maią wskazanym czaie w oznaczone powyżey mieyscu opatrzywszy się wprzod w wadium 10 część dzierżawney wartosci, gdzie o waronkach licytacyi łatwo zawiadomionemi zostaną. W Krakowie d. 24 Czerwca 1814 roku.

Wielogłowski, Z. P.
Stokowski, Z. S. J.

Ponieważ w dniu 19 Czerwca r. b. w Dziaduszycach i Słupowie w Powiecie Miechowskim w Gminach i t. d. leżacych dobrach dla założoney oppozycyi przez JW. Jana Nep. Hrabię Grodzickiego pomienionych dobr Dziedzica w Krakowie przy ulicy S. Jana pod L. 486 mieszkaiacego, licytacya do skutku niedoszła, że zaś też oppozycyą Wys. T. C. P. I. D. K. wyrokiem swym w dniu 18 m. i r. b. zapadłym co do roczney pańszczyzny i zboża na pniu, którego w samym Słupowie 270 ¾ korcy wysiano, to iest co do przenicy, żyta, ięczmienia, owsa, grochu, prosa, siana, ziemniakow i innych uchylił, oraz na zaspokoienie od kapitału 119,871 zł. pol gr. 22 W. Janowi de Ghensberg i Tekli z Grodzickich Karasom małżonkom nie mniey W. W. Karolowi, Jozefie, Janowi i Romualdowi Esarskim w Krakowie pod L. 97 zamieszkałym od dnia 2go Września 1803 roku przysądzoney rocznie po 5 od 100 rachowac się mianey prowizyi kontynuacyi exekucyi dozwolił, przeto (zostawiaiąc za podatki Skarbowe wszelki czynsz z młynow, karczm, browaru, piły i innych) co do produktow na pniu z dołączoną roczną pańszczyzną tak w Dziaduszycach iako i Słupowie z przyległościami nowy termin licytacyi na dzień 10ty Lipca r. b. o godzinie 10tey przed południem w Słupowie we dworze wyznacza się, w którym terminie i mieyscu W. W. licytanci opatrzeni w wadium 1000 zł. pol stawic się raczą, gdzie przed licytacyą o innych waronkach teyże dowiedzą się; chęć zadzierżawienia prowentow rocznych w Zbigałach maiacy, iż też prowenta 11 Lipca r. b. naywięcey daiącemu zadzierżawione zostaną, każdy chęć licytowania maiacy, opatrzony w wadium 200 zł. pol. w terminie i mieyscu wspomnionym zgłosi się. Dan w Krakowie d. 20 Czerwca 1814.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. I. D. K.

Dnia 3 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu prowenta Wsi Radzanowa w powiecie Stobnickim Departamencie Krakowskim pod Buskiem leżącey, naywięcey daiącemu przez publiczną licytacyą w Radzanowie odbyć się maiącą, w roczną dzierżawę wypuszczone zostaną: W tymże dniu i mieyscu rożne ruchomości publicznie sprzedane będą. Każdy przeto zadzierżawienia wyrzeczonych prowentow chęć maiący, opatrzony w vadium 1000 zł. pol. które przed licytacyą złożyć ma, w terminie i mieyscu wzwyż wyrażonem stawić się raczy, gdzie przed rozpoczęciem licytacyi o warunkach teyże dowie się. — W Krakowie d. 27 Czerwca 1814.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.

W dniach 7 i 18 Lipca r. b. w Mieście Powiatowem w Szkalbmierzu w domu pod Nr. 75. i na placu obok domu tego, a dniu 9 t. m. Lipca r. b. w Mieście Proszowicach w Rynku na placu w Powiecie Hebdowskim, o godzinach zwyczaynych z rana i po południu, sprzedawane będą więcey daiącemu, i przybicie otrzymuiącemu effekta składaiące się, iako to: w Szkalbmierzu z mebłów pokoiowych, bielizny stołowey, farfurek, filizanek, strzelby i innych, oraz koni, krow, trzody nierogatey, skor bydlęcych, tudzież trzech chartow Wołoskich. Zaś w Proszowicach zboża w ziarnie, krow, wozow i innych effektow; wszystko to za gotową zapłatę. Dan w Szkalbmierzu dnia 24 Czerwca 1814.

J. centy Kawecki, Komor. P. H. i Szkalb.

Julia z Dąbkowskich Brossard, na mocy Dekretu Wysokiego dozoru Szkolnego Departamentu Krakowskiego, i wysokiey Dyrekcyi Edukacyi Publiczney pod dniem 20tym Maia r. b. do Nru 659 w Warszawie, do otwarcia pensyi i Szkoły żeńskiey tu w Krakowie upoważniona, uwiadomia, iż takowąż pensyą powierzonych sobie Panienek, tak z stołem i mieszkaniem, iako też i przychodnie Panienki każdego czasu przyymuie. Język Polski, Francuzki i Niemiecki, i wszelkie nauki przyzwoite i stosownie dla Panien podług regulaminu dla Szkoł płci żeńskiey przepisanego będą przedmiotem Edukacyi. Mieszka na Szczepańskiey ulicy w narożney kamienicy u JP. Marciszewskiego pod Nrem 369 na drugim piętrze.

Dnia 3go Lipca r. b. o godzinie 3ciey po południu dochod roczny z wsi Młodziejowice i folwarku Bolenic w Powiecie Hebdowskim, Departamencie Krakowskim o połtory mili od Krakowa leżących w arędowną roczną Possessyą naywięcey daiącemu pod warunkami przed licytacyą przeczytać maiącemi wypuszczony zostanie. — Każdy zatem, pomieniony dochod zadzierżawic sobie życzący opatrzony w wadium 1000 Zło. Pol. które przed rozpoczęciem licytacyi złożyć winien w wyrzeczonym dniu w wsi we Dworze stawic się raczy. — Dan w Krakowie dnia 31 Maja 1814.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Piotr Filip dwoyga imion Szymański student Szkoły Departamentowey Krakow. Klassy pierwszey, d. 15 Kwietnia 1814 r. uciekł ze Szkół bez wiedzy zwierzchności i Rodzicow. Na szyi pod brodą po prawey stronie ma znamie od wrzodu, iest twarzy białey rumianey, oka czarnego, włosow blond; lat życia ma pietnaście; przy odeyściu miał na szyi chustkę iedwabną w kratki w kolorach, a drugą muślinową w kolorach, koszule nowe płotna cienkiego, kamizelkę perkalową w kolorach, spodnie granatowe długie, szpencyrek granatowy z wypustkami ponsowemi, surdut koloru kaffowego barakanowy, buty dobre. — Rodzice w wielkim zostaiac żalu, upraszaią pokornie każdego w szczególności czuiacego miłość bliźniego, aby przez pewną okazyą, albo przez pocztę na koszt proszących opisał naydokładniey, gdzie ten wyrostek zostaie, pod adressem W. Denis Loin na Kleparzu przy Krakowie pod Nr. 48, a za tę łaskę, oprocz wdzięczności wieczney, dostanie przyzwoitą nagrodą.